

opusdei.org

27 kwietnia 1954 r.: Wyleczenie z cukrzycy

27 kwietnia 1954 r., w święto Matki Bożej z Montserrat, po wstrząsie anafilaktycznym św. Josemaría został uleczony z cukrzycy w sposób niewytłumaczalny z naukowego punktu widzenia.

27-04-2025

27 kwietnia 1954 r., w święto Matki Bożej z Montserrat, po wstrząsie anafilaktycznym św. Josemaría został

uleczony z cukrzycy w sposób niewytłumaczalny z naukowego punktu widzenia.

Ci, którzy przeżyli śmiertelne wypadki i stracili przytomność lub zapadli w śpiączkę zwykle opowiadają, że doznali szczególnego doświadczenia. Nierzadko zdarza się, że staje wtedy im przed oczami całe ich życie. Zjawisko to przychodzi od wewnątrz, gdy wygasają bodźce zewnętrzne, włącza się pamięć i osoba pozostaje niewrażliwa na wezwanie tego świata. Wówczas w ciągu bardzo krótkiego czasu dokonuje się prezentacja, jednego po drugim, wszystkich etapów życia, które obserwujemy z pozycji widza, wiedząc, że byliśmy ich bohaterami. Nic nie umknie wówczas przed wzrokiem. Jak żywe ukazują się nasze nędze i błędy. A gdy gaśnie światło świadomości, być może dusza ma okazję, by żałować za przeszłe życie.

Coś podobnego przytrafiło się księdzu Josemaríi 27 kwietnia 1954 roku, w święto Matki Bożej z Montserrat. Tego dnia, jak zwykle, ks. Álvaro zrobił mu zastrzyk, na pięć, dziesięć minut przed posiłkiem, wstrzykując dawkę mniejszą od zalecanej przez lekarza. Była to insulina nowego typu o opóźnionym działaniu. Zeszli do jadalni i wkrótce po modlitwie przed posiłkiem, gdy byli sami, siedząc naprzeciw siebie, Ojciec zwrócił się do ks. Álvaro:

«Álvaro, rozgrzeszenie! Nie rozumiałem go — opowiada ten ostatni. — nie mogłem pojąć o co mu chodzi; Bóg zezwolił, żebym go nie rozumiał. Wówczas nalegał: Rozgrzeszenie! I po raz trzeci w ciągu zaledwie kilku sekund powtórzył: Rozgrzeszenie, *ego te absolvo* *. I w tym momencie stracił przytomność. Pamiętam, że najpierw zrobił się purpurowo-czerwony, a potem

ziemisto żółty. Jego ciało jakby się skurczyło.

Natychmiast udzieliłem mu absolucji, i zrobiłem to, co byłem w stanie: wezwałem lekarza i włożyłem mu do ust cukier, zmuszając go za pomocą wody, by to przełknął, ponieważ nie reagował i puls był niewyczuwalny».

Kiedy nadszedł Miguel Ángel Madurga, lekarz, członek Dzieła, Ojciec już odzyskał przytomność. Szok anafilaktyczny trwał dziesięć minut. Miguel Ángel zbadał dokładnie chorego i stwierdził, że całe niebezpieczeństwo minęło i że nie powinno być komplikacji.

Wydawało się, że Ojciec czuje się już dobrze. Było na tyle dobrze, że Ojciec zatroszczył się o księdza Álvaro i gdy dowiedział się, że ten nic jeszcze nie jadł, zaprosił go do stołu i zabawiał go spokojną rozmową. Przez cały ten

czas Miguel Ángel nie zdawał sobie sprawy, że chory nie widzi.

«Synu mój — powiedział Ojciec do ks. Álvaro, gdy lekarz już poszedł — oślepiłem, nic nie widzę.

— Ojczy, dlaczego nie powiedziałaś o tym lekarzowi?

— Żeby nie martwić go niepotrzebnie. Może samo mi to przejdzie».

Nie widział nic przez kilka godzin. Wreszcie odzyskał wzrok i mógł spojrzeć w lustro:

— Álvaro, synu mój, już wiem, jak będę wyglądał, kiedy umrę.

— «Ojczy, teraz wygląda Ojciec kwitnąco» — odpowiedział mu tamten.

Kilka godzin wcześniej naprawdę wyglądał na umarłego. Poza tym Pan zezwolił zobaczyć mu całe jego życie,

przewijające się z wielką prędkością, niczym film.

Odnoszą się do tej chwili powtórnego spojrzenia na całe życie, założyciel Opus Dei opowiadał ks. Alvaro, że „miał czas, by prosić Boga o przebaczenie za wszystkie grzechy, którymi się obwiniął, a nawet za coś, co jak sądził, w swoim czasie źle zrozumiał. Chodziło o to, że kiedyś Pan ukazał mu, że umrze wiele lat później. Prosił więc Go o przebaczenie także i za tę pomyłkę, ponieważ Go nie zrozumiał” (Álvaro del Portillo, sum. 479).

Bez wątpienia można stwierdzić, że historia cukrzycy, na którą cierpiał od dziesięciu lat, tego dnia niespodziewanie się zmieniła. Od tego momentu w krótkim czasie choroba się unormowała, aż do zupełnego ustąpienia — w tym samym 1954 roku — objawów metabolicznych,

charakterystycznych dla cukrzycy oraz zupełnego odstawienia kuracji insulinowej.

Specjalista, który się nim zajmował, dr Carlo Faelli, właśnie w wydarzeniu, o którym opowiedzieliśmy, widzi kluczowy moment kuracji, uważając to, co nastąpiło później za prostą konsekwencję tej sytuacji: «wyleczył się z cukrzycy — zapewnia — po wstrząsie anafilaktycznym, który przybrał formę wysypki i omdlenia» (Carlo Faelli, Sum. 3461). Po tym wydarzeniu, dodaje, «został uleczony z cukrzycy i jej powikłań, nie mając żadnych objawów ubocznych, ani nie będąc zmuszonym do przestrzegania ograniczeń dietetycznych. Chodzi tutaj o przypadek wyleczenia niewytłumaczalny z naukowego punktu widzenia».

Inni świadkowie wspierają tezę, że właśnie tego dnia Ojciec wyzdrowiał.

Encarnación Ortega, na przykład, opowiada, że Ojciec miał ciężką cukrzycę i że „27 kwietnia 1954, po zaaplikowaniu mu insuliny o opóźnionym działaniu, i po przeżyciu szoku anafilaktycznego, został natychmiast u leczony z tej choroby. Tego samego wieczoru powiedział nam, Marii José Monterde i mi, że dzięki temu, że prosiłyśmy Pana, On nas wysłuchał i on sam otrzymał nowy owocny etap” (Encarnación Ortega Pardo, Sum. 5381).

Źródło: Andres Vázquez de Prada „Założyciel Opus dei. Tom III: Boże drogi na ziemi”, Wydawnictwo M, Księgarnia św. Jacka, Kraków 2006, str. 265-267.

* Dwa lub trzy dni wcześniej - wspomina Alvaro del Portillo - profesor Faelli przepisał mu nowy typ insuliny, o opóźnionym działaniu, wskazując, abyśmy stosowali jej 110 jednostek. Jak zwykle to mnie przypadł obowiązek robienia mu zastrzyków. Wcześniej jednak uważnie przeczytałem wskazanie dotyczące tego leku i z załączonej ulotki dowiedziałem się, że jedna dawka nowego typu insuliny to nieco więcej niż dwie normalne dawki. Z tego powodu, a także dlatego, że duże dawki insuliny wzmacniały bardzo migrenę, na którą cierpiał Ojciec, wbrew wskazaniom lekarza zmniejszyłem dawkę. Pomimo to wystąpiła gwałtowna reakcja przypominająca według mnie reakcję alergiczną. Rozmawiałem o tym z lekarzem, ale odpowiedział mi, żebym nadal stosował ten typ insuliny" (Álvaro del Portillo, Sum. 478).

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/27-kwietnia-1954-r-
wyleczenie-cukrzycy/](https://opusdei.org/pl-pl/article/27-kwietnia-1954-r-wyleczenie-cukrzycy/) (29-03-2026)